

BAŁTYCKI TEATR DRAMATYCZNY  
im. Juliusza Słowackiego w Koszalinie

JOHNNIE MORTIMER & BRIAN COOKE

# KOMEDIA SYTUACYJNA





# KOMEDIA W PRASIE SYTUACYJNA

Od kiedy telewizja stała się najpopularniejszą formą rozrywki, sitcom zaś najbardziej rozpowszechnionym gatunkiem telewizyjnym, wydaje się logiczne, że teatrowi także zamarzyła się komedia o dwóch pisarzach przygotowujących sitcom. Jest nią właśnie "Komedia Sytuacyjna". (...) Gdy kurtyna idzie w górę, oczom widza ukazuje się dwóch autorów: Karol i Artur w męczarniach poszukiwań nowego pomysłu na komedię. Przez starannie zaaranżowany... przypadek, panowie upijają się i (...) to dopiero początek "sytuacji". Im dalej tym ciekawiej! Błyskotliwa konwencja komiczna popycha to koło, nadając mu coraz bardziej zawrotną szybkość (...). To przedstawienie rozbawi i zachwyci wszystkich miłośników sitcomu.

Donald Madgwick, "Włącz na sitcom".  
Croydon, czerwiec 1989

Komedia wtedy jest dobrze napisana, kiedy bawią się nią sami aktorzy i w efekcie zarażają publiczność jeszcze większą wesołością. A taka właśnie okazuje się "Komedia Sytuacyjna" autorstwa mistrzów tego gatunku. Pokazali oni (...), że są także mistrzami komedii pomyłek. (...) Nadto, co w przypadku komedii stanowi pochwałę najwyższą, wszystko w niej wydaje się tak spontaniczne, jakby było jedną długą improwizacją (...). Zabawa zaczyna się, kiedy panowie wymieniają się... Ale nie zdradzajmy zbyt wielu szczegółów akcji. Mortimer i Cooke kilka asów wyciągają z rękawa. Wśród nich - parodię swojego ulubionego gatunku sitcom(...).

Hilary Chapman, "Wystrzałowa komedia".  
Spalding Guardian, sierpień 1989

Skoro mówi się, że śmiech, to najlepsze lekarstwo, "Komedie Sytuacyjną" bez wahania można uznać za wzmacniający eliksir. Krótka, trwa mniej niż dwie godziny, lecz za to po brzegi wypełniająca czas śmiechem i zabawą(...). Jest łatwa w odbiorze, ma wartką akcję, rytm, któremu nic nie da się zarzucić, błyskotliwe gagi. I, jak wszystkie dobre komedie, sprawia, że wychodzący z teatru czując się znacznie lepiej niż w drodze do niego.

Anonim, "Komedia Sytuacyjna".  
Notatka z lokalnego dziennika w Nottingham.  
sierpień 1989

## I NA TEATRALNYCH SCENACH

Publiczność angielska poznała "Komedie Sytuacyjną" w wykonaniu grupy Churchill Theatre, która latem 1989 roku odbywała tournée po UK, prezentując sztukę w Bromley, Bath, Nottingham, Brighton, Manchesterze i Eastbourne. Spektakl, niezwykle przychylnie przyjęty przez angielską krytykę, szybko zdobył popularność również poza granicami Wielkiej Brytanii. Od października 1989 do maja 1990 grano "Komedie Sytuacyjną" w Stockholmie Maximteater, a od września do grudnia 1990 sztuka gościła na deskach ABC Theatre w Kopenhadze. Dotarła nawet za ocean - jej amerykańską premierę przygotował Colney Jones Barn Dinner Theatre w Greensboro (Pn. Karolina), gdzie bawiła widzów przez czerwiec i lipiec 1991.

W Polsce "Komedia Sytuacyjna" w reżyserii Sylwestra Chęcińskiego znana jest od 4 lat. Sceniczną prapremierę sztuki odbyła się w 1996 roku na scenie Teatru Współczesnego we Wrocławiu, a od lutego 2000 roku "Komedie Sytuacyjną" mają okazję oglądać widzowie Teatru Lubuskiego im. Leona Kruczkowskiego w Zielonej Górze. W grudniu 2000 roku przyszedł czas na Koszalin.



Projekt scenograficzny kostiumu  
do przedstawienia "Komedia sytuacyjna".  
Autor Janusz Tartyłło



# KOMEDIA W PRASIE SYTUACYJNA

Od kiedy telewizja stała się najpopularniejszą formą rozrywki, sitcom zaś najbardziej rozpowszechnionym gatunkiem telewizyjnym, wydaje się logiczne, że teatrowi także zamarzyła się komedia o dwóch pisarzach przygotowujących sitcom. Jest nią właśnie "Komedia Sytuacyjna". (...) Gdy kurtyna idzie w górę, oczom widza ukazuje się dwóch autorów: Karol i Artur w męczarniach poszukiwań nowego pomysłu na komedię. Przez starannie zaaranżowany... przypadek, panowie upijają się i (...) to dopiero początek "sytuacji". Im dalej tym ciekawiej! Błyskotliwa konwencja komiczna popycha to koło, nadając mu coraz bardziej zawrotną szybkość (...). To przedstawienie rozbawi i zachwyci wszystkich miłośników sitcomu.

Donald Madgwick, "Włącz na sitcom".  
Croydon, czerwiec 1989

Komedia wtedy jest dobrze napisana, kiedy bawią się nią sami aktorzy i w efekcie zarażają publiczność jeszcze większą wesołością. A taka właśnie okazuje się "Komedia Sytuacyjna" autorstwa mistrzów tego gatunku. Pokazali oni (...), że są także mistrzami komedii pomyłek. (...) Nadto, co w przypadku komedii stanowi pochwałę najwyższą, wszystko w niej wydaje się tak spontaniczne, jakby było jedną długą improwizacją (...). Zabawa zaczyna się, kiedy panowie wymieniają się... Ale nie zdradzajmy zbyt wielu szczegółów akcji. Mortimer i Cooke kilka asów wyciągają z rękawa. Wśród nich - parodię swojego ulubionego gatunku sitcom(...).

Hilary Chapman, "Wystrzałowa komedia".  
Spalding Guardian, sierpień 1989

Skoro mówi się, że śmiech, to najlepsze lekarstwo, "Komedię Sytuacyjną" bez wahania można uznać za wzmacniający eliksir. Krótka, trwa mniej niż dwie godziny, lecz za to po brzegi wypełniająca czas śmiechem i zabawą(...) Jest łatwa w odbiorze, ma wartką akcję, rytm, któremu nie da się zarzucić, błyskotliwe gagi. I, jak wszystkie dobre komedie, sprawia, że wychodzący z teatru czując się znacznie lepiej niż w drodze do niego.

Anonim, "Komedia Sytuacyjna".  
Notatka z lokalnego dziennika w Nottingham.  
sierpień 1989

## I NA TEATRALNYCH SCENACH

Publiczność angielska poznała "Komedię Sytuacyjną" w wykonaniu grupy Churchill Theatre, która latem 1989 roku odbywała tournée po UK, prezentując sztukę w Bromley, Bath, Nottingham, Brighton, Manchesterze i Eastbourne. Spektakl, niezwykle przychylnie przyjęty przez angielską krytykę, szybko zdobył popularność również poza granicami Wielkiej Brytanii. Od października 1989 do maja 1990 grano "Komedię Sytuacyjną" w Stockholmie Maximteater, a od września do grudnia 1990 sztuka gościła na deskach ABC Theatre w Kopenhadze. Dotarła nawet za ocean - jej amerykańską premierę przygotował Colney Jones Barn Dinner Theatre w Greensboro (Pn. Karolina), gdzie bawiła widzów przez czerwiec i lipiec 1991.

W Polsce "Komedia Sytuacyjna" w reżyserii Sylwestra Chęcińskiego znana jest od 4 lat. Sceniczna prapremiera sztuki odbyła się w 1996 roku na scenie Teatru Współczesnego we Wrocławiu, a od lutego 2000 roku "Komedię Sytuacyjną" mają okazję oglądać widzowie Teatru Lubuskiego im. Leona Kruczkowskiego w Zielonej Górze. W grudniu 2000 roku przyszedł czas na Koszalin.

Projekt scenograficzny kostiumu  
do przedstawienia "Komedia sytuacyjna"  
Autor Janusz Tartyłło





# KOMEDIA: GATUNEK KOCHANY I... DEFICYTOWY

Komediowa saga z życia polskich osadników "Sami swoi", "Nie ma mocnych" i "Kochaj albo rzuć" należy do klasyki polskiego kina, a jej twórca Sylwester Chęciński stał się mistrzem tego gatunku.

Któż nie pamięta perypetii rodzin Karguli i Pawlaków, którzy od 1966 roku są stałe obecni i w polskiej kulturze i w sercach wszystkich sympatyków dobrego kina? Przecież tak bardzo lubimy komedie! Sylwester Chęciński, twórca wielu przebojowych obrazów (m.in. "Historia żółtej cizemki", "Wielki Szu", "Rozmowy kontrolowane") jest także miłośnikiem tego, bardzo popularnego gatunku:

*Oczywiście, komedia jest gatunkiem kochanym, a nawet ubóstwianym. Niestety - także coraz bardziej deficytowym. A szkoda, gdyż bardzo lubię ten gatunek. Dobrze zrobiona komedia zapewnia doskonały kontakt z publicznością, a to jest najważniejsze w relacjach między twórcą a odbiorcą. Ponieważ moje pierwsze filmy opierały się przeważnie na dobrych scenariuszach, teraz w swoich literackich poszukiwaniach poprzeczkę stawiam, z natury rzeczy, dosyć wysoko. Coraz trudniej znaleźć mi tekst nad którym człowiek chciałby się pochylić. Oczekując na ten wymarzony, dobry materiał, próbuję zajmować się także reżyserią teatralną. Wprowadźcie moje doświadczenia na tym polu są niewielkie, jednak w porównaniu z filmem teatr daje o wiele większe możliwości odnalezienia znakomitych tekstów. Na przebogata bibliotekę teatralną składa się przecież dorobek tysięcy!*

*Teatr przynosi mi również wiele nowych, fascynujących doświadczeń w pracy z aktorami. Z satysfakcją obserwuję, jak z dnia na dzień coraz bardziej utożsamiają się z odtwarzanymi przez siebie postaciami, jak poszukują formy, jak wzbogacają je o własne przeżycia i refleksje, w coraz większym stopniu współtworząc ostateczny sceniczny kształt spektaklu.*

Przypadek sprawił, że Sylwester Chęciński przeczytał "Komedie Sytuacyjną" autorstwa dwóch Brytyjczyków - Johniego Mortimera i Briana Coooka. Wysoko ocenił precyzyjną konstrukcję i błyskotliwy humor, którym autorzy nasycili swoje dzieło:

*Jest to wspaniała, znakomicie napisana sztuka, zawierająca właśnie te elementy, które powinny być obecne w prawdziwej komedii: barwne role, zabawne sytuacje, intrygującą żonglerkę teatralnymi konwencjami i mistrzowskie dialogi. Tu jest po prostu prawie wszystko, co sprawia, że teatr jest wciąż obecny i tak ważny w życiu każdego z nas.*

"Komedie Sytuacyjną" w reżyserii Sylwestra Chęcińskiego podziwiali już wrocławscy teatromani oraz widzowie Teatru Lubuskiego w Zielonej Górze. Teraz przyszła kolej na Koszalin. 31 grudnia, w niezwykle sylwestrową noc przelomu wieków, właśnie premiera "Komedii Sytuacyjnej" zakończy kolejny artystyczny rok w historii Bałtyckiego Teatru Dramatycznego:

*Klimat teatrów położonych tak daleko od Warszawy, budzi we mnie szczególne emocje - mówi reżyser - Pozwala na odbywanie nostalgicznych wędrówek w przeszłość, przypominając czasy spędzone w Wytwórni Filmów Fabularnych we Wrocławiu, gdzie w połowie lat pięćdziesiątych zdobywałem pierwsze zawodowe doświadczenia. Chociaż inne wytwórnie działające wówczas w Polsce, dysponowały szerszymi możliwościami produkcyjnymi, były większe i bardziej nowoczesne, to właśnie ta, wrocławska, okazała się miejscem niezwykłym, które zapisało się szczególnie wyraziście w historii polskiego kina. Ten niepowtarzalny klimat kreowali przede wszystkim wspaniali ludzie, pracujący w tej wytwórni, którzy aktywnie uczestniczyli w procesie tworzenia kina. Równie ważny był także swoisty wrocławski, bardzo przychylny artystom, "mikroklimat". Odległość od stołecznego zgiełku, a także od centrum politycznych wpływów gwarantowała w pewnym stopniu twórczą niezależność. Nic więc nie dziwnego, że Wrocław stał się swoistą Mekką przyciągającą znakomitości polskiego filmu. Przyjeżdżali więc i Konwicki, i Wajda, Hass, Kutz, Lenartowicz. We Wrocławiu nie liczyło się godzin! Często pracowaliśmy do drugiej w nocy, a nawet do czwartej nad ranem i - o dziwo - nikt nie mówił o pieniądzach! To było naprawdę coś cudownego!*

*Podobną atmosferę i podobnych ludzi można odnaleźć i dziś właśnie w tych oddalonych od centrum teatrach. W Koszalinie mam wrażenie obcowania ze światem, który w pewnym sensie należy już do przeszłości. Dotychczas nie zdawałem sobie sprawy, że w Polsce istnieją jeszcze teatry objazdowe! Tym bardziej podziwiam więc koszalińskich aktorów! Przecież tak inteligentni, młodzi, zdolni i pełni energii ludzie mogliby dziś zarabiać naprawdę duże pieniądze. Tymczasem - mimo jakże niskich apanaży - poświęcili się bez reszty swej zawodowej pasji wymagającej niezwykle zaangażowania, znakomitej organizacji, ogromnego wysiłku i koncentracji.*

Z Sylwestrem Chęcińskim rozmawiała Izabella Nowak



# SYLWESTER CHĘCIŃSKI



Znakomity polski reżyser filmowy urodził się 21.V.1930 roku w Suścu k. Tomaszowa Lubelskiego. Po ukończeniu Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi, pracował w latach 1955-1956 w Wytwórni Filmów Fabularnych we Wrocławiu. Po kilku latach pracy jako asystent reżysera i II reżyser (1956 "Zimowy Zmierzch" Stanisława Lenartowicza; 1957 "Spotkania" Stanisława Lenartowicza; 1959 "Lotna" Andrzeja Wajdy; 1960 "Powrót" Jerzego Passendorfera) debiutował w roku 1961 jako reżyser filmu fabularnego. Ekranowym debiutem Sylwestra Chęcińskiego była "Historia żółtej cizemki". W latach 1976-1980 pełnił funkcję zastępcy kierownika artystycznego Zespołu Filmowego "Iluzjon". Sylwester Chęciński jest laureatem nagród II stopnia Ministerstwa Kultury i Sztuki (1969, 1975 i 1983 rok), II stopnia Ministerstwa Obrony Narodowej (1971) oraz Nagrody Kulturalnej m. Wrocławia (1968). Od kilku lat współpracuje z Teatrem Telewizji (m.in. "Głośna sprawa" i "Racja głodowa" Jerzego Niemczuka).

## Filmografia:

|                           |   |      |
|---------------------------|---|------|
| "Historia żółtej cizemki" | - | 1961 |
| "Agnieszka 46"            | - | 1963 |
| "Katastrofa"              | - | 1965 |
| "Sami swoi"               | - | 1966 |
| "Nie ma mocnych"          | - | 1974 |
| "Kochaj albo rzuć!"       | - | 1977 |
| "Tylko umarły odpowie"    | - | 1982 |
| "Wielki Szu"              | - | 1982 |
| "Rozmowy kontrolowane"    | - | 1991 |

Komediowa trylogia "Sami swoi", "Nie ma mocnych" i "Kochaj albo rzuć" zapisała się już na stałe zarówno w historii polskiego filmu jak i w sercach wszystkich Polaków. Na pytanie: "jak czuje się reżyser kojarzony przede wszystkim z niezwykle popularną rodzinną sagą Pawlaków i Karguli", Sylwester Chęciński odpowiada:

*Nie potrafię do końca wytłumaczyć popularności tych komedii. Dawno temu, przed 20 laty, odpowiadałem, że chcę przestać być reżyserem "Samych swoich". Byłem młody, ambitny, chciałem osiągnąć więcej, więc "Sami swoi" zaczęli mi ciążyć. Spotykam się z opiniami, że na sukces wpłynął nurt nostalgiczny. Film opowiada o ważnym momencie polskiej historii. Nie codziennie przez kraj przemieszczą się przecież 5 milionów ludzi! I nie codziennie mamy okazję opowiadać o świecie, którego już nie ma. Myślę, że opowieść o tych ludziach została zakodowana w polskich umysłach. Przecież na "Samych swoich" w konkursie "Telewizja marzeń" głosowali nie tylko ludzie starsi! (...) Rzecz tkwi w sposobie opowiadania oraz w kreacji charakterów. W "Samych swoich" pokazałem swoich bohaterów od wewnątrz. Po to, żeby widzowie poczuli, że jest to również kawałek ich biografii.*

Fragment rozmowy z Sylwestrem Chęcińskim przeprowadzonej przez Artura Łukaszewicza

# JANUSZ TARTYLLO



Autor scenografii do "Komedii Sytuacyjnej", wystawianej na scenie Bałtyckiego Teatru Dramatycznego, aż 48 lat swojego życia poświęcił sztuce. Janusz Tartyłło jest człowiekiem o renesansowych zainteresowaniach. Obszar jego twórczych dokonań obejmuje bowiem - oprócz scenografii - reżyserię teatralną, plastykę i literaturę. Jest również aktorem dramatycznym, wokalistą operowym i twórcą adaptacji scenicznych. W swojej twórczości plastycznej preferuje symbolizm i poetycki surrealizm. Swoją intelektualno - artystyczną przygodę ze sztuką Janusz Tartyłło rozpoczął przed 28 laty. Jego pracą dyplomową była scenografia do baletu "Pan Twardowski" wystawianego w latach 1952-1953 na scenie Bałtyckiej Opery w Gdańsku-Wrzeszczu. W latach 1974-1975 był kierownikiem artystycznym Sceny Studyjnej "Theatrum' 70" we Wrocławiu, pełnił również funkcję Dyrektora Artystycznego Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie (lata 1976-1978).

Janusz Tartyłło jest twórcą ponad 200 scenografii do spektakli teatralnych oraz autorem kilkunastu sztuk o tematyce współczesnej. Spośród nich sam autor ceni najwyżej następujące spektakle, wystawiane na profesjonalnych scenach polskich: "Ciąg dalszy nastąpił" (1972 r.), "Oczekiwanie na koniec świata" (1974 r.), "Publika Story" (1974-1975), "Uskok" (1984 r.), "Dzień na dziś i jutro" (1887 r.), "Komiks" (1991 r.), "Ja trzymam, ty trzymasz, ona spada..." (1992 r.). Na wystawienie czeka kolejna sztuka o intrygującym tytule "La Puppa".

Janusz Tartyłło jest laureatem wielu nagród za scenografię (w tym na Biennale w Paryżu) oraz konkursu na polską sztukę współczesną ogłoszonego przez Teatr Ateneum w Warszawie i Ministerstwo Kultury i Sztuki (1973).



Projekty scenograficzne kostiumów do przedstawienia "Komedia sytuacyjna"  
Autor Janusz Tartyłło



Dwaj Brytyjczycy - **JOHNNIE MORTIMER** i **BRIAN COOKE**, okazali się mistrzami współczesnego komediopisarstwa.

Mają na koncie dwie komedie "When The Cat's Away" ("Kiedy kota nie ma", w Polsce zagrana przez warszawski Teatr Kwadrat, Teatr Dramatyczny w Wałbrzychu i Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach) oraz "Komedie Sytuacyjną". Napisali także scenariusze popularnych seriali dla brytyjskiej TV, m.in. "Father Dear Father", "Full House" i "Sins of a Father". Cztery spośród nich obejrzeli na małych ekranach także widzowie amerykańscy.

## JOHNNIE MORTIMER

(2.VII.1930- 2.IX.1992)

Swoją artystyczną karierę rozpoczął od niezależnego dziennikarstwa i żartów rysunkowych, a od 1964 roku zasłynął jako autor komedii. Jest twórcą scenariuszy do trzech filmów i ponad dwustu programów radiowych. Głównym obszarem jego działalności była jednak telewizja, gdzie większość sukcesów dzielił z Brianem Cooke'em. Sam natomiast jest autorem "Never The Twain". Brian Cooke tak wspomina zmarłego przed ośmioma latu przyjaciela:

*"Przez trzydzieści lat produkowałem odręczne bazgroły, a John nadawał im specyficzny sens. Kiedy poznaliśmy się, a nadto okazało się, że mieszkamy blisko siebie, byliśmy obaj młodymi rysownikami. Zaczęliśmy wymieniać myśli pracując na desce do prasowania w jego kuchni. Gagi wyciągaliśmy wprost "z kapelusza", świetnie uzupełniając się nawzajem. Co narysowaliśmy, to poddawaliśmy szlifowaniu, jeśli można to tak określić. Gdy Johnnie postanowił ukończyć korespondencyjny kurs włoskiego, ja przejrawszy ogłoszenia przekonałem go, że korzystniejszy byłby jednak kurs pisania. Po nim mógłby nauczyć czegoś i mnie. Po zaliczeniu dwóch stopni kursu zarzuciliśmy naukę, by rozpocząć naszą własną karierę pisarską.*

*Już drugi scenariusz jaki napisaliśmy (słuchowisko "Mostly Murdoch" z gwiazdą Richardem Murdochem), udało nam się sprzedać. Wiem, że Johnnie chciałby, abym wspomniął tu Edwarda Taylora, młodego producenta BBC, który dostrzegł w nas talent i zachęcił do dalszej pracy.*

## BRIAN COOKE

Podczas pełnienia służby wojskowej w wolnych chwilach zajmował się rysowaniem. Po powrocie do życia cywilnego udało mu się nawiązać współpracę z wieloma magazynami i dziennikami, którym sprzedawał swoje żarty rysunkowe. W Cartoonists Convention poznał Johnniego Mortimera. Wspólnie stworzyli spółkę autorską piszącą początkowo dla radia ("Men from The Ministry", "Round The Horne"). Wkrótce swoje propozycje kierowali niemal wyłącznie dla telewizji. Brian Cooke samodzielnie stworzył sztuki "Keep It in The Family" oraz "Triper's Day", a także dwa serie dla amerykańskiej sieci TV, z których "Starting from Scratch" odniósł ogromny sukces.

\* \* \*

## ELŻBIETA WOŹNIAK

Autorka polskiego przekładu "Komedii Sytuacyjnej" jest z wykształcenia anglistką i od wielu lat mieszka w Londynie. Najchętniej przekłada farsy i komedie, nie unika także dreszczowców i sztuk o poważniejszej tematyce. Elżbieta Woźniak przybliżyła polskim czytelnikom wiele sztuk angielskich i amerykańskich dramaturgów, tłumacząc m.in.: sztuki Raya Cooney'a "Mayday", "Ratuj się, kto może", "Okno na parlament", "Wszystko w rodzinie", "Hotel Westminster", "Wieczór kawalerski" Robina Hawdona, "Nie teraz kochanie" Raya Cooneya i Johna Chapmana, "Za rok o tej samej porze" Bernarda Slade. Tłumaczyła nie tylko komedie, ale również dramaty historyczne i psychologiczne: "Szaleństwo Jerzego III" Alana Bennetta, "Rola żony" Ronald Haymana i "Marię Callas" Terrence McNally'ego, "Św. Mikołaja" Conora McPhersona i "Tajemniczego Mr Love" Karoline Leach.



JOHNNIE MORTIMER & BRIAN COOKE

# KOMEDIA SYTUACYJNA

(Przekład: Elżbieta Woźniak)

REŻYSERIA - SYLWESTER CHECIŃSKI

SCENOGRAFIA - JANUSZ TARTYLŁO

ADAPTACJA SCENICZNA - STANISŁAW LENARTOWICZ

ASYSTENT REŻYSERA  
KATARZYNA ULICKA-PYDA

INSPICJENT SUFLER  
DOROTA CZERKAWSKA

REALIZACJA ŚWIATLA  
JERZY BOK  
DANIEL ŚNIADECKI

REALIZACJA DŹWIĘKU  
JERZY SOCHAL  
JANUSZ PŁAWCZYK

PREMIERA 31 GRUDNIA 2000

BERYL  
JADWIGA MOŹDZERÓWNA

DORIS  
KATARZYNA ULICKA-PYDA

PANNA VON TROTTER, ZAKONNICA  
HALINA ZIEMBIŃSKA

ARTUR  
PIOTR KRÓTKI

MAURYCY  
JACEK PIOTROWSKI

KAROL  
WOJCIECH ROGOWSKI





**Stowarzyszenie  
"Wspólnota Polska"  
Koszalin**

**ZAKŁAD ENERGETYCZNY  
KOSZALIN  
Spółka Akcyjna**



**MIEJSKIE WODOCIĄGI  
I KANALIZACJA**

Spółka z o.o.  
75-711 Koszalin, ul. Wojska Polskiego 14

**Nationale-Nederlanden**  
Ubezpieczenia na życie



**Zakład Poligraficzny**

**Polimer**

ul. Mieszka I-go 24 75-132 Koszalin



P A T R O N A T M E D I A L N Y



**Głos Pomorza**

Koncern Wydawniczy FORUM Sp. z o.o.



**PODCZAS PREMIERY MOŻLIWY JEST PROMOCYJNY  
ZAKUP KWIATÓW W TEATRZE.  
SPRZEDAŻ PROWADZI**

KWIACIARNIA

**MAGDA**

UL. WAŃKOWICZA 17-19  
KOSZALIN

**DYREKTOR NACZELNY - ZBIGNIEW KUŁAGOWSKI  
DYREKTOR ARTYSTYCZNY - ROMUALD MICHALEWSKI**

Opracowanie literackie programu - Izabella Nowak  
Opracowanie graficzne programu, skład - Barbara Sosnowska  
Druk: Zakład Poligraficzny POLIMER, ul. Mieszka 1-go 24, Koszalin

Kierownik techniczny - Wojciech Skup; główny brygadier sceny - Stanisław Kawalec; prace plastyczne - Beata Jasionek; pracownia modelarska - Tadeusz Gościński; montażyści dekoracji - Robert Kuźmicki, Andrzej Wieczorek, Tomasz Peka, Krzysztof Kotowski; pracownia krawiecka - Jan Marciniak (kierownik), Teresa Radzikowska, Anna Lickun, Tomasz Wojtan; modystka - Apolonia Kuźmicka, pracownia elektryczno-akustyczna - Jerzy Bok (kierownik), Jerzy Sochal, Janusz Pławczyk, Daniel Śniadecki; pracownia ślusarska - Edward Sagan; pracownia fryzjerska - Emilia Patrzek, Renata Borowska; garderobiane - Mariola Sapińska, Estera Orzechowska.

Koordynator pracy artystycznej - Barbara Staszewska  
Biuro Obsługi Widzów - Włodzimierz Szymczyk (kierownik), Dagmara Telińska, Katarzyna Bzymek  
Kierownik Biura Promocji i Reklamy - Grażyna Mulczyk - Skarżyńska  
Sekretarz literacki - Izabella Nowak  
Grafik komputerowy - Barbara Sosnowska

Licencjonodawca - AGENCJA DRAMATU I TEATRU "ADIT" W SULEJÓWKU